

Sygn. akt I ACa 173/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 marca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Andrzej Daczyński
Sędziowie:	SSA Piotr Górecki (spr.) SSA Bogusława Żuber
Protokolant:	st. sekr. sądowy Monika Ćwirko

po rozpoznaniu w dniu 5 marca 2013 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. J.**

przeciwko **Skarbowi Państwa- Dyrektorowi Aresztu Śledczego w Ś.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 29 października 2012 r., sygn. akt I C 1787/12

1. **oddala apelację;**

2. **nie obciąża powoda kosztami postępowania apelacyjnego.**

P. Górecki A. Daczyński B. Żuber

UZASADNIENIE

Powód M. J. w pozwie przeciwko Skarbowi Państwa - Dyrektorowi Aresztowi Śledczemu w Ś. domagał się zasądzenia kwoty 200.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia w związku z naruszeniem dóbr osobistych w postaci godności, intymności oraz prawa do humanitarnego traktowania osób pozbawionych wolności.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda kosztów postępowania. Nadto pozwany zgłosił zarzut przedawniania roszczeń powoda za okres powyżej trzech lat od daty wniesienia pozwu.

Sąd Okręgowy w Poznaniu wyrokiem z dnia 29 października 2012 r. oddalił powództwo i nie obciążył powoda kosztami procesu (sygn.akt I C 1787/12).

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne.

Powód odbywał karę pozbawienia wolności w Areszcie Śledczym w Ś. w dniach od 9-22 września 2004 roku, a następnie od dnia 15 kwietnia 2010 r. do 26 maja 2010 r. Służba więzienna w okresie do 13 sierpnia 2007 roku nie dysponowała instrumentami dla stwierdzenia jak wyglądało precyzyjnie przeludnienie w poszczególnych celach. W 2004 roku przeciętne przeludnienie w areszcie śledczym w Ś. wynosiło 25%.

W dniach od 15 kwietnia 2010 r. do 26 maja 2010 r. powód przebywał w okresie od 15 kwietnia 2010 r. do 23 kwietnia 2010 r. w siedmioosobowej celi numer 303 o powierzchni 22,90 m²; w okresie od 23 kwietnia 2010 r. do 26 maja 2010 r. w ośmioosobowej celi numer 304 o powierzchni 24.60 m². Cele w tym okresie nie były przeludnione.

W czasie osadzenia w areszcie w Ś. powód nie składał wniosków, ani skarg w związku z działalnością jednostki penitencjarnej. Kąciki sanitarne w celach mieszkalnych, w których przebywał powód są zabudowane i zamykane drzwiami. Umywalki znajdują się poza kącikami sanitarnymi.

Cele wyposażone są w łóżka koszarowe, szuflady podnózkowe, stoły, szafki, taborety, półki pod telewizor, półki na przybory toaletowe do kącika sanitarnego, miednicę do prania ręcznego, wiadro na śmieci, szczotkę i szufelkę, szczoteczkę klozetową. Cele posiadają wentylację grawitacyjną, podlegającą przeglądowi. Posiłki spełniają normy kaloryczne i wagowe.

Sąd Okręgowy stwierdził, że roszczenia powoda za okres 3 lat przed wystąpieniem za pośrednictwem administracji aresztu z pozwem tj. sprzed 23 czerwca 2009 r. uległy przedawnieniu.

Apelację od wyroku Sądu I instancji wniósł powód, zaskarżając go w całości. Skarżący zarzucił wyrokowi Sądu Okręgowego błędną ocenę w zakresie naruszenia jego dóbr osobistych.

Pozwany w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu zważył, co następuje.

Apelację uznać należało za bezzasadną. Sąd odwoławczy podziela ustalenia faktyczne sądu I instancji i tym samym przyjmuje je za własne. Ustaleń tych Sąd Okręgowy dokonał bez obrazy art. 233 § 1 k.p.c., w oparciu o wszechstronnie przeanalizowany, oceniony zgodnie z zasadami wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego materiał dowodowy. Skarżący nie wykazał by tak ujęte kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów zostały przez Sąd I instancji naruszone.

Powód domagał się zasądzenia na swoją rzecz 200.000 zł tytułem zadośćuczynienia za okres przebywania w pozwanym areszcie śledczym przez 13 dni w 2004 r. i 42 dni w 2010 r.

Niezasadny okazał się zarzut naruszenia art. 442¹ § 1 k.c. Stosownie do treści tego przepisu roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Przyjmuje się, że przesłanka wiadomości o szkodzie zostaje spełniona już w tej chwili, w której poszkodowany wie o istnieniu szkody w ogóle, gdy ma świadomość faktu powstania szkody (por. wyrok SN z dnia 20 stycznia 2005 r., II CK 358/2004, niepubl.). O „dowiedzeniu się o szkodzie” można mówić wtedy, gdy poszkodowany „zdaje sobie sprawę z ujemnych następstw zdarzenia wskazujących na fakt powstania szkody”. Nie ulega jednak żadnej wątpliwości, że powód przebywając dłuższy czas w areszcie śledczym miał świadomość uciążliwości związanych z odbywaniem kary w przeludnionych celach. Trafnie przyjął Sąd I instancji, iż powód musiał mieć tę świadomość już w chwili, gdy jego prawa były naruszane w trakcie odbywania kary w 2004 r. Powód w zakładach karnych przebywał z przerwami od 2002 r. Pozew wysłał za pośrednictwem administracji aresztu śledczego w Ś. w dniu 22 czerwca 2012 r. Nie ulega zatem wątpliwości, że roszczenia za okres 3 lat przed tą datą, tj. sprzed 23 czerwca 2009 r. uległy przedawnieniu. Nie zasługiwał na aprobatę

pogląd powoda, który wskazywał, iż „termin 3 lat liczy się od października 2011 r., gdy pierwszy raz wysłał pozew w innej sprawie”.

Nie ulega żadnej wątpliwości, iż w przedmiotowej sprawie nie zaistniały przesłanki do przyznania zadośćuczynienia przewidzianego w art. 448 k.c. Prawo do godnego odbywania kary pozbawienia wolności niewątpliwie należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych podlegających ochronie. Z ustaleń poczynionych przez Sąd I instancji wynikało jednak, że w okresie od 15 kwietnia 2010 r. do 26 maja 2010 r. powód nie przebywał w celach, w których powierzchnia przypadająca na jednego skazanego byłaby mniejsza niż 3 m². Okoliczności tej powód nie kwestionował.

Obowiązkiem powoda było wykazanie, że pozwany Skarb Państwa naruszył swoim bezprawnym działaniem dobra osobiste. Tak więc winien wykazać, że przebywał w areszcie w ściśle określonym okresie w celach przeludnionych. Wówczas dopiero ciężar dowodu, że warunki w areszcie odpowiadały obowiązującym normom i że w rezultacie nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda spoczywa na stronie pozwanej (art. 6 k.c. w zw. z art. 24 k.c). Tymczasem powód nie wykazał, aby przez okres nieprzedawniony obejmujący 42 dni przebywał w celach nie odpowiadającym normom ustawowym, a także aby pozwany dopuścił się względem powoda uchybień, które mogłyby pozwalać na uznanie, że odbywał on karę pozbawienia wolności w warunkach niehumanitarnych. Nie sposób przyjąć, za powodem, że „niezabudowana umywalka jest naruszeniem jego praw do zachowania intymności”. Dodać końcowo wypada, że w czasie pobytu w pozwanym areszcie powód nie składał żadnych skarg, ani wniosków związanych z odbywaniem kary.

Z tych zatem względów apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu (art. 385 k.p.c).

Z uwagi na charakter sprawy jak i trudną sytuację materialną powoda związaną z ograniczonymi możliwościami zarobkowymi w zakładzie karnym, sąd nie obciążył go obowiązkiem zwrotu pozwanemu kosztów postępowania odwoławczego (art. 102 k.p.c).

P. Górecki A. Daczyński B. Żuber